

Sygn. akt I ACa 333/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SA Dariusz Janiszewski
Protokolant:	stażysta Mateusz Szumowski

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. C. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) oraz (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt XV C 106/15

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

I ACa 333/16

UZASADNIENIE

Powódka T. C. (2) domagała się ostatecznie zasądzenia na swoją rzecz solidarnie od pozwanych Skarbu Państwa – (...) oraz Skarbu Państwa – (...):

1. kwoty 22.000 zł wraz z odsetkami od dnia 6.08.2011 r. do dnia zapłaty;
2. kwoty 2.692 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania cywilnego;
3. kwoty 2.417 zł tytułem zastępstwa procesowego;

4. kwoty 11.204 zł tytułem kosztów sądowych i pełnomocnika w I i II instancji sądowej;
5. kwoty 6.000 zł za krzywdy moralne, upokorzenie, naruszenie dobrego imienia i godności osobistej;
6. kwoty 4.000 zł za doznany uszczerbek na zdrowiu, rozstrój zdrowia psychicznego, pogorszenie wzroku.

Swoje roszczenia powódka wywodziła z przepisów art. 77 pkt 1 Konstytucji RP, art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i obywatela, art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. oraz art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 § 1 k.c.

W uzasadnieniu przedstawiła szeroko przebieg postępowań jakie toczyły się przed pozwanymi sądami zarzucając, że jej prawo do sprawiedliwego rozstrzygnięcia zostało naruszone przez pozwane Sądy, które rozstrzygając o jej prawie do zapłaty zaliczki w kwocie 22.000 zł wzięły pod uwagę tylko dowody i zeznania świadków strony pozwanej, którzy kłamali pod przysięgą składając fałszywe zeznania, nie wzięły zaś pod uwagę przy rozstrzygnięciu sporu dowodów przedstawionych przez powódkę, mimo że te były prawdziwe.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniósł, iż zgodnie z przepisem art. 417¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem, zaś powódka nie wskazuje, aby takie postępowanie dotyczące wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie III Ca 316/14 w ogóle się toczyło. Poza tym pozwany podnosił, że postępowanie w sprawie III Ca 316/14 prowadzone było zgodnie z przepisami cywilnego prawa procesowego, zaś wyrok, jaki zapadł po jego przeprowadzeniu odpowiada cywilnemu prawu materialnemu. Ani w toku postępowania, ani też wskutek zapadłego w sprawie wyroku nie doszło do niezgodnego z prawem działania lub też zaniechania władzy publicznej, natomiast konieczność poniesienia przez powódkę kosztów postępowania nie pozostaje szkodą związaną z bezprawnym działaniem władzy publicznej. Nadto podniósł, że powódka nie wykazała faktu pogorszenia się jej stanu zdrowia czy naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych, a tym bardziej związku przyczynowego pomiędzy tymi faktami, a tokiem postępowania i treścią wyroku jaki zapadł w sprawie III Ca 316/14 Sądu Okręgowego w Gdańsku.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powódki kosztami procesu zaprzeczając by doszło do naruszenia przepisów art. 77 pkt 1 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka, jak również przepisów art. 231, 232 i 233 §1 k.p.c. W ocenie pozwanego Sąd Rejonowy w Kartuzach przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe w oparciu o obowiązujące przepisy, a orzeczenie końcowe opiera się na prawidłowych ustaleniach, opartych na zgromadzonych dowodach i prawidłowo zastosowanej podstawie prawnej rozstrzygnięcia. W dalszej kolejności pozwany zakwestionował, jako nieudowodnione, opisane w piśmie powódki z 4.06.2014 r. schorzenia, naruszenie dóbr osobistych powódki, w szczególności jej krzywdę moralną, upokorzenie, naruszenie dobrego imienia i godności osobistej oraz ich powstanie w wyniku działania pozwanego.

Zastępująca Skarb Państwa Prokuratoria Generalna wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła, że powódka nie tylko nie wykazała, ale nawet nie uprawdopodobniła domniemanej szkody, jej wysokości, ani tym bardziej nie wykazała normalnego związku przyczynowego. Poza tym podniosła, że zgodnie z przepisem art. 417¹ § 2 k.c. naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Kwestionował pozwany także istnienie podstawy do zasądzenia stronie powodowej zadośćuczynienia za rzekomo doznane krzywdy ze strony pozwanego, gdyż przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki zgodnie z przepisami art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. nie zostały spełnione.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6.08.2011 r. powódka złożyła przeciwko J. N. i U. J. pozew z żądaniem zasądzenia na solidarnie na jej rzecz kwoty 22.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 10.09.2010 r. J. N. i U. J. przedstawili jej do podpisania fikcyjne potwierdzenie dokonania przez nich wpłaty na rzecz powódki zaliczki w kwocie 22.000 zł, wykorzystując podeszły wiek powódki oraz jej łatwowierność przekonali powódkę do podpisania potwierdzenia, podczas gdy powódka nigdy tych pieniędzy nie otrzymała. Swoje roszczenie powódka wywiodła z treści art. 83 k.c.

Nakazem zapłaty z dnia 05.09.2011 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Kartuzach w sprawie o sygn. akt I Nc 559/11 nakazał J. N. i U. J. aby zapłacili powódce T. C. (1) kwotę 22.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania w terminie dwutygodniowym. Z zachowaniem ustawowego terminu J. N. i U. J. złożyli sprzeciw od wydanego w dniu 05.09.2011 r. nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. J. N. i U. J. zaprzeczyli wszystkim twierdzeniom powódki wskazując, że roszczenie powódki jest całkowicie nieuzasadnione z uwagi na wykonanie przez nich wszystkich postanowień umowy sprzedaży nieruchomości zarówno przedwstępnej jak i ostatecznej. Powódka osobiście pokwitowała odbiór spornej kwoty 22.000 zł oraz podczas zawierania umowy sprzedaży złożyła oświadczenie, że kwota ta została jej już uiszczona.

Wyrokiem z dnia 3.12.2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 272/11 Sąd Rejonowy w Kartuzach powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz J. N. i U. J. solidarnie kwotę 2.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W ocenie Sądu Rejonowego w Kartuzach w toku postępowania powódka nie udowodniła, iż w dniu 7.08.2010r. w chwili podpisywania umowy przedwstępnej nie otrzymała od U. J. kwoty 22.000 zł, a zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na powódce. W toku procesu J. N. i U. J. zaoferowali przekonujące dowody z dokumentów i świadków, iż kwota 22.000 zł została powódce zapłacona.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 03.12.2012 r. sygn. akt I C 272/11, z zachowaniem terminu ustawowego, powódka wywiodła apelację zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki co, w jej ocenie, skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy oraz art. 233 k.p.c. polegające na braku rozważenia w sposób wszechstronny całego zebranego materiału dowodowego oraz jego nieprawidłową ocenę w zw. z art. 299 k.p.c. skutkujących przyjęciem, iż powódka otrzymała kwotę zadatku w wysokości 22.000 zł, ponadto zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych dotyczących ustalenia okoliczności, kontekstu działania J. N. i U. J. co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Opłata od apelacji na kwotę 1.100 zł została przez powódkę uiszczona w całości.

Wyrokiem z dnia 18.09.2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny i Odwoławczy sygn. akt III Ca 316/13 apelację powódki oddalił i zasądził od powódki na rzecz J. N. i U. J. solidarnie kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego w Gdańsku Sąd Rejonowy w dokonując ustaleń stanu faktycznego prawidłowo zastosował przepis art. 233 k.p.c. czego dowodem było wypowiedzenie się Sądu co do faktów, które uznał on za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Prawidłowo również zastosował przepis art. 232 k.p.c. gdyż w postępowaniu rozpoznał sprawę w stopniu wystarczającym dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

W dniu 23.12.2013 r. powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18.09.2013 r., która postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23.01.2014 r. sygn. akt III Wsc 4/14 została odrzucona na podstawie art. 398² § 1 k.p.c. z uwagi na niedopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 50.000 zł.

Powódka nie wszczyniała innych postępowań sądowych w związku z przedmiotowym sporem.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wnioski konstruując na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych wskazanych podczas rekonstrukcji stanu faktycznego, w szczególności w postaci:

- dokumentów zawartych w aktach Sądu Rejonowego w Kartuzach w sprawie I C 272/11 obejmujących postępowania w sprawach I Nc 559/11 oraz I C 272/11, w tym przede wszystkim pozwu, nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16.08.2011 r. (I Nc 559/11), sprzeciwu od nakazu zapłaty, dokumentów złożonych przez strony tego postępowania, wyroku z dnia 03.12.2012 r. wraz z uzasadnieniem (I C 272/11) oraz wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w II instancji w dniu 18.09.2013 r. wraz z uzasadnieniem (III Ca 316/13) oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie III Wsc 4/14 wydanego w dniu 23.01.2014 r. na skutek wniesionej przez powódkę skargi kasacyjnej, oraz

- dowodów z dokumentów prywatnych złożonych do akt niniejszej sprawy, a także na podstawie dowodu z zeznań przesłuchanej w charakterze strony powódki.

Sąd Okręgowy uznał za pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostałe dokumenty zaoferowane przez powódkę, w szczególności złożone na rozprawie w dniu 11.09.2015 r. ponieważ dotyczyły one stanu zdrowia powódki za okres sprzed wydarzeń stanowiących podstawę powództwa w niniejszej sprawie, a ponadto ich treść nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Zeznania powódki T. C. (1) co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w ramach ustalonego wyżej stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne jedynie w zakresie wskazanym w poczynionych w tym zakresie ustaleniach. W pozostałym zakresie zeznania powódki nie były istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd I instancji uznał, że nie zachodziły podstawy do dopuszczenia dowodu z zeznania świadka zaoferowanego przez stronę powodową, albowiem w ocenie Sądu, prowadzenie dowodu osobowego w zaoferowanym przez stronę zakresie było całkowicie zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dowód ten zmierzałby bowiem do wykazania prawdziwości zarzutów, jakie powódka postawiła pozwanym, a które nie mogły być przedmiotem badania przez Sąd w niniejszym postępowaniu. Kwestia prawdziwości tych zarzutów, bowiem nie miała znaczenia decydującego dla rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał sąd I instancji, że powódka T. C. (1) domagała się od pozwanego Skarbu Państwa – (...) oraz Skarbu Państwa – (...) zapłaty kwoty 48.313 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za poniesione szkody majątkowe i krzywdę w związku z wydaniem prawomocnych orzeczeń przez Sąd Rejonowy w Kartuzach wyrokiem z dnia 03.12.2012 r. w postępowaniu pod sygn. akt I C 272/11) oraz przez Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym wyrokiem z dnia 18.09.2013 r. w sprawie pod sygn. akt III Ca 316/13.

Przedmiotem rozstrzyganego sporu było więc ustalenie, czy pozwani poprzez wydanie wyżej wskazanych orzeczeń wyrządzili powódce szkodę oraz krzywdę w związku zarzucaną przez powódkę niezgodnością tych orzeczeń z prawem i czy jej naprawienia powódka mogłaby skutecznie dochodzić w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji dokonał analizy przepisu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Odniósł się też do powoływanego przez powódkę art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka o podstawowych wolności, uznając że stanowi pewien wzorzec kierunkowy oceny zgodności z prawem, zaś norma wynikająca z przedmiotowego przepisu adresowana jest do Państwa. Wskazał też, że krajowe sądy powszechne nie posiadają kompetencji do orzekania w zakresie naruszenia przez państwo zapisów przedmiotowej Konwencji. Jej zapisy oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka biorą natomiast pod uwagę przy wykładni norm prawa krajowego. Wskazał sąd I instancji, że konsekwencją powyższych unormowań jest przepis art. 417 § 1 k.c. zgodnie

z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powyższy przepis statuuje deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przy wykonywaniu władzy publicznej, stanowiąc ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania. Powyższą odpowiedzialność Skarbu Państwa w zakresie szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia precyzuje przepis art. 417¹ § 2 k.c. stanowiący *lex specialis* w stosunku do wyżej cytowanego przepisu art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z przepisem art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia (...), jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Przepis cytowanego art. 417¹ § 2 k.c. uzależnia odpowiedzialność Skarbu Państwa, a więc możliwość dochodzenia na jego podstawie przed sądem powszechnym w drodze postępowania cywilnego naprawienia poniesionej przez uprawnionego szkody w związku z wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia od uprzedniego stwierdzenia tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu, więc od tzw. prejudykatu, przedsądu. Celem tego instrumentu prawnego jest umożliwienie uzyskania prejudykatu pozwalającego na dochodzenie od Skarbu Państwa ewentualnego odszkodowania za szkodę wyrządzoną poprzez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia w ramach wykonywania wymiaru sprawiedliwości (art. 417¹ § 2 k.c.). W przypadku, gdy szkoda jest następstwem niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego orzekanie o tej niezgodności z prawem (prezysąd) odbywa się w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisów art. 424¹ k.p.c. i n. Zgodnie z przepisem art. 424¹ § 1 k.p.c. można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, mając na uwadze całokształt poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo podlegało oddaleniu gdyż powódka nie sprostowała wymogom wynikającym z treści przepisu art. 417¹ § 2 k.c. i nie doprowadziła do uprzedniego stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia Sądu Okręgowego w Gdańsku we właściwym postępowaniu – w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisu art. 424¹ k.p.c. Skarga taka była zaś formalnie dopuszczalna, ale jak zeznała sama powódka na rozprawie w dniu 11.09.2015 r. nie wносиła skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonych orzeczeń Sądu Rejonowego w Kartuzach oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Sąd Okręgowy zważył dalej, że skarga z art. 424¹ kpc nie przysługuje od wyroków, od których wniesiono na podstawie art. 398¹ k.p.c. skargę kasacyjną oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego. W dniu 23.12.2013 r. powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18.09.2013 r. sygn. akt III Ca 316/13, została ona jednakże postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 23.01.2014 r. odrzucona z uwagi na jej niedopuszczalność wynikającą z treści przepisu art. 398² § 1 k.p.c., który stanowi, iż skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 50.000 zł, co miało miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy. Wobec powyższego aktualność zachował wymóg konieczności uzyskania przez powódkę na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. przedsądu w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisów art. 424¹ k.p.c.

Jako że powyższemu obowiązkowi powódka nie sprostowała, na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. stosowanego na zasadzie a contrario Sąd Okręgowy powództwo oddalił. O kosztach procesu sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą słuszności na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. zgodnie z którym w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powódka ze względu na sytuację materialną została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie w części. Kierując się tą

okolicznością, a także mając na uwadze wiek i subiektywne przekonanie powódki o słuszności powództwa Sąd odstąpił od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami procesu.

Apelację od tego orzeczenia wywiodła powódka, zaskarżając oddalenie powództwa. Orzeczeniu sądu I instancji apelantka zarzucała, że jest rażąco niesprawiedliwe, łamie prawa obywatelskie, Konstytucję i Konwencję o Ochronie Praw Człowieka, jak i jest niezgodne z kodeksem postępowania cywilnego.

W obszernym uzasadnieniu apelacji skarżąca przedstawiła swoją sytuację materialną i życiową, jak i dotychczasowe jej działania związane z dochodzeniem przed sądami, jej zdaniem należnej jej sumy 22.000 zł z tytułu niezapłaconego przez nabywców jej nieruchomości zadatku oraz poniesione w związku z tym wydatki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do kwestii samego zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrzyl się.

W tej sytuacji rozpoznawanie apelacji sprowadzało się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatrywał sprawę ponownie w granicach apelacji. Rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.).

Mając na uwadze ekonomikę procesową oraz okoliczność, że nie uzupełniał postępowania dowodowego, sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez sąd I instancji, które zaaprobował (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04 czy wyrok SN z 27 kwietnia 2010r., sygn. akt II PK 312/09, LEX nr 602700).

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że skarżąca wskazywała na naruszenia prawa procesowego (wskazując na to że wydane orzeczenie jest niezgodne z przepisami kodeksu postępowania cywilnego), jak i materialnego (wskazując na to że jest rażąco niesprawiedliwe, łamie prawa obywatelskie, Konstytucję i Konwencję o Ochronie Praw Człowieka).

Wobec takich zarzutów w pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem sąd drugiej instancji jest związany zarzutami dotyczącymi prawa procesowego podniesionymi przez skarżącego w apelacji. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może doszukiwać się takich naruszeń przepisów postępowania, które nie zostały wskazane w apelacji.

W zakresie naruszenia prawa procesowego stwierdzić należy, że apelacja poza postawieniem takiego zarzutu (tj. naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego) w żaden sposób go nie konkretyzowała. Skarżąca nie

wskazywała jakie to normy kodeksu postępowania cywilnego naruszył sąd I instancji. Takie postawienie zarzutu uniemożliwiało jego ocenę, a tym samym w ostateczności musiało prowadzić do wniosku, że zarzut ten był niezasadny.

Odnosząc się z kolei do zarzutów o naruszeniu prawa materialnego to również nie zostały one skonkretyzowane przez skarżącą. Apelująca wskazywała na to, że wydane orzeczenie łamie prawa obywatelskie, Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i w ogóle jest niesprawiedliwe.

Co do kwestii tego czy zapadłe orzeczenia sądów kwestionowane przez powódkę naruszały Konwencję o Ochronie Praw Człowieka, jak i Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej wypowiedział się sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu. Sąd II instancji to stanowisko podziela. Zasadnie też wskazał też sąd I instancji, że konsekwencją powyższych unormowań jest przepis art. 417 § 1 k.c. zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powyższy przepis statuuje deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przy wykonywaniu władzy publicznej, stanowiąc ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, a za takie uznać należy wydawanie orzeczeń sądowych. Dalej odpowiedzialność Skarbu Państwa w zakresie szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia precyzuje przepis art. 417¹ § 2 k.c. stanowiący *lex specialis* w stosunku do wyżej cytowanego przepisu art. 417 § 1 k.c. Przywołany przepis art. 417¹ § 2 k.c. uzależnia odpowiedzialność Skarbu Państwa, a więc możliwość dochodzenia na jego podstawie przed sądem powszechnym w drodze postępowania cywilnego naprawienia poniesionej przez uprawnionego szkody w związku z wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia od uprzedniego stwierdzenia tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu, więc od tzw. prejudykatu, przedsądu, co odbywa się w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisów art. 424¹ k.p.c. i n.

Reasumując jeszcze raz należy podkreślić, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w art. 417¹ § 2 k.c. może powstać dopiero wówczas, gdy podmiot zainteresowany uzyskaniem kompensacji wyczerpał instancyjny tok postępowania, a ponadto uzyskał prejudykat stwierdzający, że wydanie prawomocnego orzeczenia nastąpiło z naruszeniem prawa.

Było niewątpliwe w sprawie, że powódka występując z roszczeniami wobec Skarbu Państwa z tytułu szkody wyrządzonej jej przez wydanie prawomocnych orzeczeń przywołanych w pozwie sądów nie przedstawiła orzeczenia stwierdzającego, że wydane przez te sądy orzeczenia zostały uznane za niezgodne z prawem na skutek wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu, co odbywa się w trybie (art. 424¹–424¹² k.p.c.). W tym miejscu wskazać należy, że roszczenie odszkodowawcze zgłaszane powódkę w zasadzie odnosić się mogło tylko do orzeczenia Sądu Okręgowego w Gdańsku wydanego w postępowaniu apelacyjnym 18.09.2013 r. w sprawie pod sygn. akt III Ca 316/13, które było orzeczeniem prawomocnym

Zdaniem sądu II instancji brak było też podstaw do uwzględnienia roszczenia przy zastosowaniu art. 417 § 1 k.c., tj. przyjęcia wyrządzenia powódce szkody przez niezgodne z prawem działania lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (tu przez sądy). Przesłanką konieczną do zaistnienia odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa na gruncie tego przepisu jest bezprawność zachowania organu wykonującego władzę publiczną, która winna być udowodniona przez powoda zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym. W niniejszej sprawie brak było takich elementów.

Sąd II instancji uznał też, że brak było podstaw do uwzględnienia w jakiej kolwiek części roszczenie powódki, gdyby uznać, że ich podstawą miało być naruszenie dóbr osobistych powódki (naruszenie dobrego imienia, godności osobistej, zdrowia) poprzez wydanie wskazanych orzeczeń. Przesłanki ochrony dóbr osobistych i środki ich sądowej ochrony uregulowano w art. 24 k.c. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są:

1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód dochodzący ochrony. Poza tym w art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych z reguły zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, jako działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie.

Nawet gdyby przyjąć, że powódka wykazała dwie pierwsze przesłanki, to nie można w sprawie przyjąć, że działanie jednostek Skarbu Państwa (sądów) było bezprawne. Zgodnie art. 175 Konstytucji sądy powszechne powołane są do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Skoro powódka do takich podmiotów skierowała swoją sprawę, to poddała się pod ich osąd. Czynności organów wymiaru sprawiedliwości - sądów związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem w rozumieniu art. 24 k.c. i jako takie nie mogą naruszać dóbr osób fizycznych, nawet w sytuacji, gdyby przyjąć, że organ prowadzący postępowanie sądowe wydał błędne orzeczenie. Również i takiej sytuacji nie sposób kwalifikować jego działań, jako bezprawnych.

Tak więc wobec nie zaistnienia jednej z przesłanek odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych, roszczenie powódki oparte na takiej podstawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki za niezasadną i na mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

W związku z tym, że stroną wygrywającą w drugiej instancji proces jest strona pozwana tj. Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł należało na podstawie 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzić od powódki. Podstawą wyliczenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej był § 6 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 10. 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U z 2015r. poz. 1804).

SSA Ewelina Jokieli SSA Zbigniew Merchel SSA Dariusz Janiszewski